

Tomasz Olczyk*

ORCID: 0000-0001-9455-8942

Gdańsk

Pomoc humanitarna bez granic. Polska pomoc wojskowa dla głodującej Etiopii 1985–1987

Humanitarian Aid Without borders. Polish Military Aid for Starving Ethiopia 1985–1987

Słowa kluczowe: Etiopia, głód, polskie lotnictwo, pomoc humanitarna, wojskowe operacje humanitarne

Keywords: Ethiopia, famine, humanitarian aid, military humanitarian operations, Polish aviation

Streszczenie

Świat nasz dotyka wiele problemów, w tym wojny, przemoc, klęski żywiołowe i głód. W wielu przypadkach ludzkość nie potrafi lub nie chce poradzić sobie z zaistniałymi zdarzeniami. Na przeszkodzie stoją często uwarunkowania przestrzenne, zaszczości cywilizacyjne, konflikty wewnętrzne i zewnętrzne, odmienne interpretacje i oceny zjawisk, jak również zwyczajny brak wiedzy i empatii. W skomplikowanej rzeczywistości pojawiają się jednak idee pomocy ludziom w skrajnie niebezpiecznym położeniu, bez względu na różnice polityczne czy światopoglądowe. Przykładem takiego działania poza tymi ograniczeniami oraz ponad granicami była operacja pomocy humanitarnej głodującej Etiopii w latach 1985–1987 przeprowadzona przez żołnierzy polskich w ramach operacji lotniczej Polskiej Lotniczej Eskadry Pomocy Etiopii.

* Tomasz Olczyk, lic.; student w Instytucie Politologii, Wydział Nauk Społecznych, Uniwersytet Gdański; e-mail: tompack@op.pl.

Abstract

Our world is affected by many problems, including wars, violence, natural disasters and hunger. In many cases, humanity is unable or unwilling to cope with the events that have occurred. The obstacles are often spatial conditions, civilizational events, internal and external conflicts, different interpretations and assessments of phenomena, as well as a simple lack of knowledge and empathy. However, in a complicated reality, there are ideas of helping people in extremely dangerous situations, regardless of political or ideological differences. An example of such action outside these limitations and across borders was the humanitarian aid operation for starving Ethiopia in 1985–1987, carried out by Polish soldiers as part of the air operation of the Polish Relief Helicopter Squadron in Ethiopia.

Położenie geograficzne i ukształtowanie terenu jako czynniki wpływające na możliwości wyżywienia ludności Etiopii

Etiopia jest jednym z pięciu państw tak zwanego Rogu Afryki. Obszar ten to olbrzymie terytorium o powierzchni równej połowie powierzchni Europy, włączając w nią europejską część Rosji. Powierzchnia samej Etiopii to ponad 1,1 mln km kw. Na północy i północnym wschodzie Etiopia graniczy z Erytreą, a granica przebiega przez rozległy obszar pustynny Wyżyny Abisyńskiej, której wysokość osiąga od 1700 do 3500 m n.p.m. Wyżyna Abisyńska jest oddzielona od leżącej na południu Etiopii Wyżyny Somalijskiej Rowem Abisyńskim. Najwyższym szczytem Etiopii jest Ras Daszan o wysokości 4620 m n.p.m., a sama wyżyna jest rozległa, o średnicy ok. 1000 km. Powierzchnię kraju przecinają liczne doliny rzeczne o przeciętnej szerokości od 11 do 13 km, a nawet do 20 km. Głębokość dolin sięga 1000 m w stosunku do poziomu wyżyny. Na północnym zachodzie Wyżyna Abisyńska opada łagodnie w przeciwieństwie do wschodniej jej części, którą od Wyżyny Somalijskiej gwałtownie odcina Rów Abisyński. Na zachodzie Etiopia graniczy z Sudanem i Sudanem Południowym, od południa z Kenią, a od wschodu z Dżibuti i Somalią. Charakterystyczną cechą krajobrazu Wyżyny Abisyńskiej są trudno dostępne góry stołowe, określane jako *amby*. Mają one ogromny wpływ na możliwości komunikacji i transportu. Ponad połowa terytorium Etiopii leży na wysokości ponad 1200 m n.p.m. Na Wyżynie Abisyńskiej panuje klimat podrównikowy wilgotny, na południowym wschodzie suchy. W północno-wschodniej części zwrotnikowy skrajnie suchy (pustynny). Kotlina Danakilska na granicy

z Erytreą należy do najgorętszych obszarów Ziemi ze średnią roczną temperaturą w granicach 25–35°C. Ukształtowanie powierzchni Etiopii, jak również panujący tam klimat mają wpływ na naturalną szatę roślinną oraz możliwości wykorzystania gruntów pod produkcję rolną i pastwiska. Grunty orne zajmują ok. 13% powierzchni, a pastwiska 41%. W kraju należącym do najsłabiej rozwiniętych państw ponad połowę wartości gospodarki wytwarza rolnictwo, w którym zatrudnionym jest ok. 75% ludności. Nie rozwiązuje to jednak podstawowego problemu, jakim jest zaspokojenie głodu¹.

Nieudolne rządy i susza przyczyną głodu

W latach 1972–1973 Etiopię nawiedziła klęska głodu, jako skutek występujących wspólnie wielu skomplikowanych przyczyn. Jedną z nich była susza, inne wynikały z samego systemu rządzenia państwem. Schyłkowy okres panowania cesarza Hajle Syllasje zakończył się kryzysem, który doprowadził do zamachu stanu². Głód, który dotknął przede wszystkim prowincje Uello i Tigre spowodował śmierć ponad 200 tys. ludzi, choć liczba ta, według innych danych była większa. Władze centralne w stolicy Addis Abebie ukrywały prawdę o głodzie, a tam, gdzie w grę wchodził prestiż cesarza, los ubogich chłopów nie miał znaczenia³.

Nie brakuje opinii, że cesarzowi nie przekazywano prawdziwych informacji o stanie państwa. Odpowiednio przygotowywano miejsce do inspekcji, dzięki czemu możliwe było ukrycie rzeczywistej liczby ofiar głodu. Susza spowodowała masowe padanie bydła. Zapasy ziarna przeznaczone na nowe zasiewy zostały zjezione, a część zboża przysyłana z innych państw jako pomoc dla głodujących została przejęta przez spekulantów. Do wielu trudno dostępnych obszarów pomoc nie docierała w ogóle⁴.

W 1974 r. władzę przejął Komitet Koordynacyjny Sił Zbrojnych, tzw. Derg. Wydano dekret o detronizacji cesarza Hajle Syllasje, zawieszono konstytucję i rozwiązano parlament. W 1975 r. zniesiono monarchię, przeprowadzono reformy gospodarcze i społeczne, m.in. dekret o reformie rolnej i nacjonalizacji przedsiębiorstw. Jak w wielu podobnych przypadkach kraj popadł w stan chaosu, nasiliły się

¹ J. Rawicz i in. (red.), *Encyklopedia Gazety Wyborczej*, t. 20, Kraków 2007, s. 655–661.

² Reportersko-literacki opis stosunków panujących w Etiopii za czasów cesarza Hajle Syllasje przedstawił Ryszard Kapuściński w książce pt. *Cesarz*.

³ J. Weraksa, *Etiopia przede wszystkim*, Warszawa 1975, s. 143–145.

⁴ A. Bartnicki, J. Mantel-Niećko, *Historia Etiopii*, Wrocław 1987, s. 450–461.

separatyzm w Erytrei i Ogadenie, co spowodowało wybuch wojny domowej. Po kolejnym zamachu stanu w 1977 r. głową państwa został podpułkownik Mengystu Hajle Marjam. Dyktatorskie rządy nie usprawniły i nie uspokoiły sytuacji wewnętrznej kraju. Wprowadzenie polityki „osadnictwa wiejskiego” doprowadziło do antagonizmów pomiędzy grupami narodowościowymi i etnicznymi, powodując m.in. tragedię etiopskich Żydów, z których 2,5 tys. straciło życie, a 7 tys. stało się bezdomnymi⁵. Nie bez znaczenia dla tej sytuacji był fakt współpracy nowych władz Etiopii ze Związkiem Radzieckim i jego sojusznikami. Etiopia, tak jak inne państwa Afryki, była sceną, na której rozgrywała się wojna między Wschodem a Zachodem o dominację militarną i gospodarczą na świecie⁶.

Kolejna klęska głodu w Etiopii w latach 1983–1985, którą spowodowała zarówno susza, jak i sytuacja polityczna (nieustająca wojna domowa i nieudolne rządy wojska), dotknęła według szacunków prawie 8 mln ludzi (głównie w północnej części kraju) i spowodowała śmierć ok. 1 mln osób. Wielu rolników pod przymusem zostało przesiedlonych do południowych regionów kraju. Nie poprawiło to ich bytu. Etiopski rząd był zbyt nieudolny, aby zrealizować skuteczną pomoc⁷.

Wielu mieszkańców nie udało się przesiedlić, a wielu emigrowało na północ, do Sudanu, który stał się miejscem powstawania obozów dla migrantów, gdzie śmierć z głodu i prześladowań stała się codziennością. Wówczas, tj. w 1984 r. Izrael zorganizował operację relokacji etiopskich Żydów-Falasz z Sudanu do Izraela⁸.

Podobnie jak to miało miejsce w latach 70. susza dotknęła północ Wyżyny Abiśnińskiej. Na początku 1986 r. obszar klęski rozszerzył się na południową część wyżyny, co spowodowało, że kolejnych prawie 6 mln ludzi zostało całkowicie uzależnionych od pomocy humanitarnej. Tłem politycznym w przewyciężaniu problemów wewnętrznych państw afrykańskich są pozostałości pokolonialne, sztuczne granice i różnicowanie etniczne, które prowadzą do ruchów odśrodkowych. Sytuacje te skutecznie uniemożliwiają jakiegokolwiek trwalsze porozumienia między państwami, wpływają na status migrantów, są przyczyną czystek

⁵ J. Weraksa, *Etiopia*, Warszawa 1975, s. 159–167.

⁶ W niniejszym artykule pominięto pomoc wojskową bloku komunistycznego dla państw Afryki do lat 70. XX w. Prezentację pomocy w tamtym okresie zob. P. Gasztold, *Broni, dekolonizacja i zimna wojna – ograniczona pomoc wojskowa PRL dla Trzeciego Świata*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2023, nr 1, s. 208–244.

⁷ J. Mantel-Niećko, *Etiopia od początków dziejów do 1991 roku*, [w:] *Róg Afryki*, red. J. Mantel-Niećko, M. Ząbek, Warszawa 1999, s. 183–201.

⁸ *Ibidem*, s. 196.

etnicznych i egoistycznych zachowań wobec członków innych, obcych społeczności. Poszukiwanie etnicznej tożsamości nie ułatwia rozwiązywania problemów humanitarnej pomocy zewnętrznej. Nie bez wpływu na sytuację wewnętrzną państw Afryki są ciągle aktualne próby ingerencji w kontynent byłych państw kolonialnych, których działania noszą ewidentnie cechy neokolonializmu⁹.

Jednym z obszarów wewnętrznych konfliktów było (aktualnie również jest) ogromne zróżnicowanie etniczne, wywołujące – zwłaszcza w sytuacjach skrajnego zagrożenia życia ludzi – stawianie partykularnych interesów plemiennych ponad interes ogólnopństwowy¹⁰.

Dyktator Mengystu w Etiopii obłożył rolników na wsi obowiązkiem dostarczania przymusowych kontyngentów zboża, nie licząc się z ich sytuacją życiową. Wprowadzono wysokie podatki, obowiązkowy udział w programach rządowych, ograniczenia w przemieszczaniu się i prowadzeniu działalności pozarolniczej. W latach 1978–1983 ok. 60% budżetu rolnictwa przeznaczono na nieudolnie zarządzane gospodarstwa państwowe. Promowano kolektywizację i rozwój spółdzielni rolniczych. Ogólny wynik tak prowadzonej polityki rolnej doprowadził do spadku produkcji oraz uzależnienia Etiopii od importu żywności. Do katastrofy, jeszcze przed klęską suszy, doprowadziły brutalne działania rządu przeciwko buntującej się ludności. W latach 70. armia prowadziła wiele ofensywnych działań, w wyniku których niszczone magazyny ziarna, domy, palono zbiory i wypalano pastwiska. Przesiedlono wówczas 80 tys. rolników, zagrażając ich egzystencji. Powszechnie używano żywności jako „narzędzia wojny”¹¹.

Międzynarodowa pomoc humanitarna

Organizacja Narodów Zjednoczonych jako instytucja międzynarodowa powołana do życia 24 października 1945 r., będąc następczynią Ligi Narodów, stawia sobie za cele m.in. zapewnienie pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego, jak

⁹ P. Curtin, *Historia Afryki. Narody i cywilizacje*, Gdańsk 2003, s. 701–710.

¹⁰ Grupy etniczne Etiopii: Oromo 35,8%, Amhara 24,1%, Somali 7,2%, Tigray 5,7%, Sidama 4,1%, Guragie 2,6%, Welaita 2,3%, Afar 2,2%, Silte 1,3%, Kefficho 1,2%, inne 13,5% (2022). Religie: etiopscy prawosławni 43,8%, muzułmanie 31,3%, protestanci 22,8%, katolicy 0,7%, tradycyjni 0,6%, inni 0,8% (2016). Dodatkowo kilkanaście funkcjonujących oficjalnych narodowych i regionalnych języków. Dane za: *Etiopia*, <https://www.cia.gov/the-world-factbook/countries/ethiopia/> [dostęp: 12.09.2023].

¹¹ M. Meredith, *Historia współczesnej Afryki. Pół wieku niepodległości*, Warszawa 2011, s. 297–308.

również rozwiązywanie konkretnych problemów międzynarodowych, w tym humanitarnych i dotyczących praw człowieka¹². ONZ posiada w swej strukturze organizacje przeznaczone do działań w zakresie udzielania pomocy humanitarnej państwom i grupom ludności zagrożonym skutkami wojen, klęskami żywiołowymi czy głodem¹³. Zadania te, poza wojskowymi misjami i operacjami pokojowymi, wojska państw-członków wykonują, biorąc udział w operacjach humanitarnych niosących pomoc ludziom w przypadkach zagrożenia życia.

Pod koniec lat 80., na skutek zmian politycznych na świecie, będących następstwem końca zimnej wojny i rozpadu Związku Radzieckiego, nastąpiły zmiany w zakresie charakteru i zadań realizowanych przez wojskowe siły pokojowe¹⁴. Dotychczasowe działania żołnierzy Wojska Polskiego, funkcjonującego w ramach sojuszniczych operacji wojsk Układu Warszawskiego, sprowadzały się głównie do misji obserwacyjnych, rozjemczych czy stabilizacyjnych na obszarach objętych konfliktami zbrojnymi.

Żołnierze polscy służyli poza granicami kraju m.in. na Półwyspie Koreańskim, w Indochinach, Wietnamie, Laosie, Nigerii, Namibii czy Bliskim Wschodzie. Udział w tych operacjach oznaczał między innymi konieczność współdziałania z potencjalnymi przeciwnikami – żołnierzami państw Sojuszu Północnoatlantyckiego. Kontyngenty Wojska Polskiego w wielu przypadkach uzyskiwały wysoką ocenę swojego zaangażowania i zaufanie społeczności międzynarodowej. Rosła również liczba i znaczenie misji obserwatorów międzynarodowych organizowanych przez Organizację Narodów Zjednoczonych¹⁵.

Zdecydowanie inne wyzwania stanęły przed polskimi żołnierzami, gdy władze państwa podjęły decyzję o zaangażowaniu się w pomoc humanitarną dla głodującej Etiopii. W zmieniającej się sytuacji światowej siły pokojowe ONZ otrzymały nowe zadania, które obok działań ochronnych, obserwacyjnych, mediacyjnych, policyjnych czy bojowych, miały zapewnić pomoc humanitarną dla ludności w rejonach klęsk i konfliktów zbrojnych polegającą m.in. na pośrednictwie w wymianie rannych i więźniów, organizowanie powrotu uchodźców, zaopatrywanie ludności w żywność i środki medyczne oraz zapewnienie niezbędnej pomocy medycznej¹⁶.

¹² *UN System*, <https://www.un.org/en/about-us/un-system/> [dostęp: 12.09.2023].

¹³ <https://www.un.org/en/> [dostęp: 12.09.2023].

¹⁴ G. Ciechanowski, *Żołnierze polscy w misjach i operacjach pokojowych poza granicami kraju w latach 1953–1989*, Toruń 2007, s. 122.

¹⁵ *Ibidem*, s. 11–16.

¹⁶ *Ibidem*, s. 123.

Klęska głodu, która dotknęła Etiopię na początku lat 80., zbiegła się w czasie z okresem stanu wojennego w Polsce. Z tego powodu była ona izolowana na arenie międzynarodowej, a jej mieszkańcy przeżywali własne trudności, nieporównywalne jednak z tragedią Etiopczyków. Próba wyjścia z izolacji to, poza innymi działaniami, zaangażowanie Polski w realizację zadań przypisanych siłom pokojowym ONZ. Kierujący w tym czasie rządem PRL gen. Wojciech Jaruzelski¹⁷ przychylił się do idei wysłania do Afryki specjalistów, którzy przy współpracy z profesjonalistami z innych państw mogli prowadzić skuteczną pomoc humanitarną. Planowano użycie Polskich Wojsk Lotniczych do transportu żywności i środków medycznych oraz zabezpieczenia miejsc dostarczania pomocy.

Wstępem do opracowania założeń logistycznych planowanej operacji był wyjazd głównego inżyniera Wojsk Lotniczych płk. Antoniego Milkiewicza do Addis Abeby, który miał miejsce 9 listopada 1984 r. Celem tej misji było rozpoznanie możliwości oraz formy pomocy rządowi Etiopii ze strony rządu PRL. Misja z oczywistych względów była dość delikatna, a od jej wyników zależała decyzja o przystąpieniu do operacji, której wynik powinien być korzystny tak dla Etiopczyków, jak również dla władz Polski. Po przeprowadzeniu licznych rozmów i uzyskaniu niezbędnych danych opinia została przekazana polskim władzom, które podjęły odpowiednie decyzje¹⁸. Działania pomocowe miały polegać na transporcie ludzi z rejonów zagrożonych do nowych miejsc osiedlenia, transporcie pomocy humanitarnej w rejonach poszkodowane oraz zrzutach żywności i medykamentów w miejscach niedostępnych dla innych form pomocy, zwłaszcza w obszarach amb.

Ten rodzaj działań mógł być realizowany jedynie poprzez użycie śmigłowców z wykwalifikowaną kadrą pilotów, posiadających doświadczenie w lataniu, choć bez doświadczenia w zakresie udziału w misjach zagranicznych. Nie bez znaczenia była konieczność współdziałania z siłami wojskowymi państw NATO, m.in. z Brytyjczykami¹⁹ czy Niemcami z RFN²⁰. Żołnierze z obu stron „żelaznej kurtyny”

¹⁷ Jaruzelski Wojciech, generał, polityk, w latach 1981–1985 premier rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej; zob. *Encyklopedia Gazety Wyborczej*, op.cit., t. 7, s. 333.

¹⁸ Podstawę prawną misji tworzyły: zarządzenie Dowódcy Wojsk Lotniczych Pf 153 z dn. 27 listopada 1984 r. oraz postanowienie nr 67 Prezydium Rządu z 12 grudnia 1984 r.

¹⁹ *My centenary moment – Taking part in Operation Bushel*, <https://www.rafbf.org/news-and-stories/raf-history/my-centenary-moment-taking-part-operation-bushel> [dostęp: 12.09.2023].

²⁰ Od 1960 r. jednostki transportu powietrznego Sił Powietrznych (Luftwaffe), wraz ze swoimi samolotami transportowymi i helikopterami, były rozmieszczone niemal na całym świecie kilka razy w każdej dekadzie w ramach pomocy humanitarnej lub pomocy w przypadku katastrof, np. Maroko w 1960 r. (trzęsienie ziemi), Iran w 1962 r., Algieria w latach 1965 i 1969, Tunezja w 1969 r. (powódź), Sahel w 1973 r., Etiopia w 1984 r., Armenia w 1988 r., Rosja w 1990 r., Irak w 1991 r.

mieli współpracować ze sobą w realizacji szczytnego celu. Ponad podziałami, ponad granicami ideologii i systemów politycznych.

Realizacja pomocy

W początkowej fazie, w ramach pierwszej zmiany, do Etiopii skierowano niewielki oddział polskich Wojsk Lotniczych w sile 22 ludzi i trzech śmigłowców Mi-8, pod dowództwem płk. pil. Kazimierza Pogorzelskiego z 37. Lotniczego Pułku Śmigłowców Transportowych z Łęczycy. Wydzielony oddział uzyskał nazwę Polska Lotnicza Eskadra Pomocy Etiopii (PLEPE). Zgodnie z rozpoznaniem przeprowadzonym przez płk. Milkiewicza, przyjęto zasady organizacyjne polskiego udziału w operacji. Jednostka, ze względu na niewystarczające zabezpieczenie logistyczne ze strony Etiopii powinna być samodzielna i zdolna do działania bez pomocy z zewnątrz. W związku z powyższym grupa została wyposażona (poza sprzętem lotniczym) w dwa samochody osobowo-terenowe UAZ, namioty, żywność, kuchnię polową i inne niezbędne wyposażenie zaplecza techniczno-logistycznego. Zakładano polowy wariant bazowania eskadry z zakwaterowaniem w namiotach. Żołnierze powinni być zdani tylko na siebie. Ze względu na ceny paliwa lotniczego dostarczanego dla innych wojsk przez firmę Shell, postanowiono skorzystać z pomocy obecnych tam wojsk radzieckich, a rozliczenie za paliwo miało odbywać się w ramach ogólnych rozliczeń dostaw paliwa z ZSRR²¹.

Pewnym ułatwieniem był fakt posiadania przez Etiopię kilku lotnisk dogodnych do wykorzystania przez Polaków. Niestety nie znajdowały się one w terenach o największym zapotrzebowaniu na pomoc. Postanowiono również, że polskie maszyny, w odróżnieniu od obecnych w Etiopii maszyn radzieckich, zostaną pomalowane na biało i oznaczone uzgodnionym znakiem rozpoznawczym w postaci biało-czerwonej szachownicy z naniesioną na nią mapą Afryki w kolorze żółtym, na której obszar Etiopii wyróżniono kolorem zielonym.

Pomysł oznaczenia śmigłowców czerwonym krzyżem nie uzyskał akceptacji Międzynarodowego Czerwonego Krzyża, choć operacja miała charakter czysto humanitarny, a obok zabezpieczenia dostaw żywności miano dostarczać również leki i ewakuować ludzi.

(UNSCOM), Somalia w 1992 r. (UNOSOM), Bośnia i Hercegowina w latach 1992–1996 (UNPROFOR/IFOR/SFOR), Rwanda w 1994 r. (UNAMIR), Sudan w 1998 r., Australia/Timor Wschodni w 1999 r. (INTERFET), Mozambik w 2000 r. (katastrofa powodziowa), Kongo w 2003 r. (Operacja Artemis).

²¹ G. Ciechanowski, op.cit., s. 180.

Operacji nadano nazwę „Tesfa”, co w języku amharskim oznacza „Nadzieja”. Na kadłuby śmigłowców naniesiono także anglojęzyczne napisy z nazwą eskadry Polish Relief Helicopter Squadron in Ethiopia.

Na czas udziału polskiego kontyngentu w kompleksowej akcji niesienia pomocy Etiopii pod kryptonimem „Nadzieja”, która miała być realizowana wspólnie z lotnictwem wojskowym ZSRR, Anglii i RFN, śmigłowcom polskich Wojsk Lotniczych biorącym udział w akcji nadano kryptonim „Orzeł Biały” (*White Eagle*), a ludność miejscowa zaczęła nazywać polskie śmigłowce „białymi orłami”²².

Pod koniec grudnia 1984 r. śmigłowce, wraz z niezbędnym wyposażeniem przysłej bazy techniczno-logistycznej, zostały dostarczone z Poznania i Łęczycy do portu w Gdyni, skąd statkiem m/s *Wiślica* popłynęły do etiopskiego portu Aseb. W tym czasie Etiopia posiadała jeszcze dostęp do morza. Stamtąd cały skład osobowy wraz ze sprzętem dotarł do stałej bazy Lideta w Addis Abebie. Zbudowano obóz polowy składający się z 20 namiotów z wydzieloną częścią służbową, sektorem mieszkalnym, ambulatorium, magazynem żywności, działem gastronomicznym, umywalnią i magazynami technicznymi. „To miał być zwarty, dobrze zorganizowany i sprawnie funkcjonujący lotniczy obóz wojskowy”²³.

Do ramowych założeń operacji „Nadzieja”, realizowanej pod kierownictwem etiopskiej państwowej Komisji Pomocy i Rehabilitacji (RCC), koordynowanej z biurem ONZ (Emergency Operations in Ethiopia. United Nations Development Programme Emergencies Unit for Ethiopia, UN/EOE), należała pomoc dla ludności z pogranicza prowincji Shoa i Wello oraz obszaru Pustyni Danakilskiej, (ok. 150–200 km na północ od Addis Abeby), zrzuty zboża w workach na paletach bez spadochronów, odbiór i rozdział żywności przez przedstawicieli lokalnej administracji. Natomiast do głównych zadań polskiego kontyngentu PLEPE należało przewożenie żywności na odległość zasięgu śmigłowców, zabezpieczenie zrzutów, rozpoznawanie rejonów dotkniętych klęską suszy i powodzią, przewożenie mieszkańców, personelu medycznego i leków.

Wykonanie tak zaplanowanych zadań wymagało skoordynowanej współpracy wszystkich zaangażowanych stron. Według uczestniczących w operacji żołnierzy współpraca ta, pomimo różnic politycznych, językowych czy szkoleniowych, układała się wzorowo. Problem pojawił się w zgraniu map terenów ze względu na różne skale i systemy określania miar. Mapy radzieckie okazały się niezwykle przydatne, a działania polskich lotników, którzy bezbłędnie, ku zdziwieniu Angli-

²² Ibidem, s. 187.

²³ Ibidem, s. 183.

ków i Niemców, typowali i uzgadniali miejsca zrzutów, dowiodło posiadanych przez nich umiejętności radzenia sobie w prymitywnych warunkach na najwyższym poziomie.

Przeciętny dzień pracy wyglądał podobnie. Do bazy polskich śmigłowców przyjeżdżał brytyjski lub niemiecki zespół komandosów do naprowadzania samolotów, kilka osób z Włoskiego Zespołu Medycznego i francuscy lekarze. Po uzyskaniu zgody na przelot para śmigłowców z pasażerami udawała się w rejon akcji. Po drodze, w czasie międzylądowania dołączali przedstawiciele lokalnych władz odpowiedzialni za zorganizowanie odbioru i rozdziału zboża. Następnie wykonywano lot do miejsca zrzutu i oczekiwano na samolot transportowy. Na miejscu czekało kilkuset miejscowych, silnych mężczyzn gotowych do zebrania i przeniesienia zrzuconego zboża. Wokół pola zrzutu koczowało zazwyczaj kilka tysięcy ludzi czekających na przydział ziarna. Samoloty transportowe (angielskie Herkulesy i niemieckie Transalle) bez lądowania, w przelocie na wysokości 5–7 m dokonywały zrzutu palet z workami zboża. Niemcy stosowali inną technikę, zrzucając ładunki z wysokości 10–15 metrów, co kończyło się czasem utratą zrzutu, który trafił na skały lub zarośla. Przy każdym zrzucie na ziemi lądowało 600–700 worków po 25 kg ziarna każdy. Część zboża była rozdysponowywana na miejscu, część worków uległa rozerwaniu, a część ładowano do polskich śmigłowców z przeznaczeniem dla osad odciętych od świata. To często była najtrudniejsza faza operacji, gdyż piloci wykonywali loty w ekstremalnych warunkach, wąwozami, od amby do amby, wielokrotnie na granicy zasięgu śmigłowców.

Każdy z samolotów wykonywał po 2–3 rejsy dziennie, a po ostatnim likwidowano punkt i śmigłowce wracały do bazy. Przeprowadzano przeglądy techniczne maszyn, uzupełniano paliwo i przygotowywano się do kolejnego dnia akcji. Najpoważniejsze zagrożenia dla załóg latających były silne opady deszczu, mgły, burze i huragany. W czasie przelotów maszyny były narażone na ataki rebeliantów. Jedynie w bazie znajdującej się w pobliżu dobrze chronionej bazy radzieckiej było bezpiecznie. Polski personel posiadał broń osobistą i dodatkowo pewną liczbę pistoletów maszynowych. Pomimo tych zabezpieczeń w nocy z 3 na 4 sierpnia 1985 r. doszło do ostrzelania obozowiska. Nikt z personelu nie odniósł obrażeń, ale każdy ze śmigłowców został uszkodzony. Dzięki wysiłkowi i wysokim kwalifikacjom mechaników przerwa w lotach trwała jedynie jeden dzień²⁴.

Łącznie w operacji pomocy Etiopii brały udział cztery zmiany polskich pilotów, którymi dowodzili: w pierwszej zmianie, w okresie od lutego 1985 do czerwca

²⁴ Ibidem, s. 191–192.

1985 r. płk pil. Kazimierz Pogorzelski, oraz w drugiej zmianie w okresie od czerwca 1985 do lutego 1986 r. płk pil. Kazimierz Chojnacki w składzie osobowym 22 żołnierzy. W trzeciej zmianie od czerwca 1986 do lutego 1987 r. płk pil. dypl. Józef Gomółka, a w czwartej zmianie od lutego 1987 do czerwca 1987 r. płk pil. dypl. Jan Sroka w składzie osobowym 26 żołnierzy.

W ramach tych operacji, podczas czterech zmian Polskiej Lotniczej Eskadry Pomocy Etiopii, 96 polskich żołnierzy niosło pomoc ludziom daleko od własnego kraju, od własnych rodzin. Polscy piloci wylatali łącznie ponad 6,2 tys. godzin, pokonując tysiące kilometrów. Przewieźli ponad 9 tys. ton ładunków, w tym żywność, lekarstwa i zboże, a także przetransportowali ponad 6 tys. Etiopczyków. Udowodnili tym samym, że należą do światowej elity lotnictwa²⁵.

Podsumowanie

„Działalność Polskiej Lotniczej Eskadry Pomocy Etiopii zyskała olbrzymie uznanie przedstawicieli Organizacji Narodów Zjednoczonych, władz Etiopii oraz pozarządowych organizacji humanitarnych i religijnych niosących pomoc potrzebującym w tym kraju. Nikt i nic nie było jednak w stanie wyrazić radości tysięcy uratowanych ludzi”²⁶.

Zasługi polskich lotników w specjalnym liście gratulacyjnym skierowanym do ambasadora Polski w Etiopii Andrzeja Konopackiego podkreślił zastępca sekretarza generalnego ONZ, kierownik Biura ONZ do spraw Pomocy Etiopii Kurt Jansson oraz kierownik Biura ONZ, Michael Prestley. Podobny list gratulacyjny wystosował przewodniczący Komisji Pomocy i Rehabilitacji komisarz Davit Wolde Georgis²⁷.

Okres PRL jest często przedstawiany w niezbyt „jasnych barwach”, można znaleźć wiele negatywnych przykładów, jak również pozytywnych. Są jednak okresy i wydarzenia, których nie musimy się wstydzić. Byli i są ludzie, którzy nie zatracili w sobie cech człowieczeństwa, gotowi nieść pomoc innym ludziom, bez względu na idee polityczne, pochodzenie, kolor skóry, religię. Do takich osób należeli polscy żołnierze niosący, z narażeniem własnego życia, pomoc głodującej Etiopii.

²⁵ *Polska Lotnicza Eskadra Pomocy Etiopii*, <https://www.wojsko-polskie.pl/weterani/articles/historia-misji-n/2020-05-12u-polska-lotnicza-eskadra-pomocy-etiopii/> [dostęp: 12.09.2023].

²⁶ G. Ciechanowski, *op.cit.*, s. 201.

²⁷ *Ibidem*, s. 200.

Analiza działań przygotowawczych, jak również poszczególnych etapów realizacji operacji, może stanowić materiał instruktażowy dla innych ekip biorących udział w podobnych przedsięwzięciach. Praktyka działań może być podstawą do teoretycznych rozważań nad metodami udzielania pomocy humanitarnej w każdych warunkach i w stosunku do zróżnicowanych potrzeb osób zagrożonych utratą życia.

Bibliografia

- Bartnicki A., Mantel-Niećko J., *Historia Etiopii*, Wrocław 1987.
- Ciechanowski G., *Żołnierze polscy w misjach i operacjach pokojowych poza granicami kraju w latach 1953–1989*, Toruń 2007.
- Curtin P., *Historia Afryki. Narody i cywilizacje*, Gdańsk 2003.
- Etiopia*, <https://www.cia.gov/the-world-factbook/countries/ethiopia/>.
- Gasztold P., *Broń, dekolonizacja i zimna wojna – ograniczona pomoc wojskowa PRL dla Trzeciego Świata*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2023, nr 1.
<https://www.un.org/en/>.
- Kapuściński R., *Cesarz*, Warszawa 2008.
- Mantel-Niećko J., *Etiopia od początków dziejów do 1991 roku*, [w:] *Róg Afryki*, red. J. Mantel-Niećko, M. Ząbek, Warszawa 1999.
- Meredith M., *Historia współczesnej Afryki. Pół wieku niepodległości*, Warszawa 2011.
- My centenary moment – Taking part in Operation Bushel*, <https://www.rafbf.org/news-and-stories/raf-history/my-centenary-moment-taking-part-operation-bushel>.
- Polska Lotnicza Eskadra Pomocy Etiopii*, <https://www.wojsko-polskie.pl/weterani/articles/historia-misji-n/2020-05-12u-polska-lotnicza-eskadra-pomocy-etiopii/>.
- Rawicz J. i in. (red.), *Encyklopedia Gazety Wyborczej*, Kraków 2007, t. 20.
- UN System*, <https://www.un.org/en/about-us/un-system/>.
- Weraksa J., *Etiopia*, Warszawa 1975.
- Weraksa J., *Etiopia przede wszystkim*, Warszawa 1975.